

Powiat chodzieski – miejsce, gdzie (pre)historia spotkała nowoczesność

Onegdaj, kiedy lokalizację ustalano na podstawie ruchu słońca po niebie, mchu na pniach drzew lub układu gwiazd na firmamencie, na wzgórzu tym wznosił się chram. Okoliczna ludność licznie odbywała doń pąć, by w dni przesilenia, równonocy lub zakończenia żniw składać obiady i żertwy swym bóstwom...

Dziś tę okolicę można poznać dzięki darmowej aplikacji bazującej na GIS, która dostępna jest do pobrania na stronie odwiedzinyugontyny.pl. Bo kto powiedział, że o przeszłości, historii, tradycji czy atrakcjach nie można opowiadać przy użyciu technologii cyfrowych?

Gontyniec to wzniesienie górujące nad Pojezierzem Chodzieskim, które stanowi północną część Pojezierza Wielkopolskiego. To tu w 2017 i 2019 roku archeolodzy prowadzili działania, podczas których odkryli obiekty mogące stanowić przedchrześcijańską świątynię – czyli chram lub inaczej gontynę. Od tego drugiego słowa bierze zresztą swoją nazwę samo wzgórze, co może dodatkowo potwierdzać przypuszczenia badaczy. To jednak niejedyna atrakcja tej okolicy, gdzie ślady obecności człowieka sięgają II tysiąclecia p.n.e. O to, by turysta miał co tu odkrywać, zadbała więc zarówno historia, jak i przyroda.

Szkopuł w tym, by tego turystę – a nawet samego mieszkańca regionu – poinformować, że w powiecie chodzieskim jest wiele do odkrycia. Skuteczniej na jego wyobraźnię działają dziś

bowiem kolorowe foldery biur podróży, oferujące egzotyczne wyjazdy. Łatwiej do świadomości przebijają się też tzw. evergreeny na turystycznej mapie Polski – większe miasta, nadbałtyckie plaże czy Tatry. Wreszcie większy czar roztaczają przed nim takie nazwy, jak Mazury, Puszcza Białowieska czy Kraków. Z walorów przyrodniczo-historycznych okolic Chodzieży w efekcie zdaje sobie sprawę relatywnie niewiele osób, co tylko potwierdza starą maksymę „cudze chwalicie, swego nie znacie...”.

Na szczęście, jak Polska długa i szeroka, coraz częściej znajdują się pasjonaci lokalnych tradycji, miłośnicy regionu, zapaleni folklorysty, wreszcie gospodarze z prawdziwego zdarzenia, którzy pragną zmienić taki stan rzeczy i możliwie najlepiej pochwalić się tym, co ich region, powiat czy wieś ma najlepszego i najatrakcyjniejszego do pokazania – Polsce i światu. Tak też było w powiecie chodzieskim, gdzie walory regionu postanowiono wypromować dzięki technologiom cyfrowym i możliwościom geolokalizacji.

Nowoczesność dla historii

– Na pomysł utworzenia aplikacji turystycznej wpadł pan wicestarosta Mariusz Witczuk, który z ramienia powiatu aktywnie promuje naszą turystykę regionalną – przyznaje Michał Pawłowski, specjalista GIS, twórca aplikacji, właściciel firmy namapach.pl. – Prowadziliśmy rozmowę na temat portalu „Chodzież na mapach”, który z założenia miał stać się m.in. repozytorium wielobranżowych miejskich danych. Pojawił się tam również wątek turystyki, który bardzo zainteresował pana wicestarostę i zaczęliśmy rozmawiać, jak mogłaby wyglądać bardziej rozbudowana aplikacja turystyczna. Początkowo oczywiście nie planowaliśmy stworzyć tak zaawansowanego narzędzia, a jedynie opracować StoryMapę o tematyce

turystycznej.

Realizacja projektu została podzielona na 3 etapy. Pierwszy zakładał zebranie i opracowanie danych. W tym celu zorganizowano spotkanie robocze w starostwie, na którym ustalono, jakie dane są dostępne, jakich brakuje i w jaki sposób je zebrać. Powstał też wtedy wstępny zarys aplikacji. Jej pierwotna wersja opierała się na wspomnianej StoryMapie.

Kiedy dany obszar oferuje tak wiele atrakcji, a technologia pozwala na ich odpowiednie zaprezentowanie, trudno się jednak ograniczać. Stąd od jednej mapy projekt rozrósł się do rozmiarów portalu turystycznego i aplikacji. Aktualnie znajdziemy tam aż 16 map narracyjnych, w tym 5 mocno rozbudowanych, mapę główną skonfigurowaną na ArcGIS WebApp Builderze, oraz kalendarium, które tak jak pozostała część aplikacji, powstała na ArcGIS Experience Builder od Esri. Projekt, a więc zarówno portal, jak i aplikacja, przybrały nazwę „Odwiedziny u Gontyny”.

Technologia, która przyciąga

– Przy opracowaniu dobrej mapy narracyjnej najwięcej czasu zajmuje zebranie i selekcja materiałów, danych i wymyślenie tego, za pomocą jakich narzędzi możemy je odbiorcy zaprezentować w atrakcyjny sposób. Poprzez stosowanie schematów fabularnych dbamy też o to, żeby opowiadane historie były wciągające. Kończąc szlak tematyczny, odsyłamy turystę do miejsc, gdzie może dowiedzieć się czegoś więcej na dany temat. Chcemy go więc zainteresować i skłonić by sięgnął po więcej – mówi Michał Pawłowski.

– Aplikacja i portal „Odwiedziny u Gontyny” daje dostęp do zróżnicowanych szlaków pieszych, rowerowych oraz tematycznych, a także aktualnej bazy turystycznej i godnych uwagi atrakcji. – mówi Mariusz Witczuk ze Starostwa Powiatowego w Chodzieży. – A dzięki wciąż aktualizowanemu kalendarium, każdy może brać czynny udział w życiu społecznym powiatu i czerpać z niego to, co najlepsze. W efekcie ten innowacyjny przewodnik turystyczny stanowi praktyczną reklamę walorów Ziemi Chodzieskiej. Dzięki niemu podróżowanie po powiecie jest proste i przyjemne. Również lokalni mieszkańcy za jego pomocą planują wycieczki, odkrywają nowe miejsca, uczą się historii swojego regionu i doceniają jego piękno. Każda pora roku jest dobra na odwiedziny u Gontyny, a z pomocą mobilnej aplikacji odkrywanie urokliwych zakątków powiatu zacząć można w każdym miejscu i o każdej porze.

Współpraca dla rozwoju

– Aplikacja od samego początku jest żywa i wciąż poddawana zmianom, a Starostwo doskonale rozumie potrzebę jej ciągłego rozwoju. Wymieniamy się zatem pomysłami. – przyznaje Michał Pawłowski i kontynuuje: – Obecnie aplikacja osiągnęła jakość, którą z dumą staramy się pokazywać szerzej na różnych konferencjach turystyczno-krajoznawczych. Na pewno w najbliższym czasie pojawi się w niej kolejna mapa narracyjna, którą opracowujemy z Chodzieskim Domem Kultury, a związana z chodzieską marką, jaką są Międzynarodowe Warsztaty Jazzowe „Cho-jazz”. Będziemy chcieli też wdrażać inne wersje językowe, aby nasi zagraniczni goście również mogli w pełni korzystać z aplikacji. W planach jest też dodanie gier terenowych w postaci questów.

Zastanawiacie się, gdzie tkwi sekret powodzenia takich przedsięwzięć? Pan Michał uchyla rąbka tajemnicy: – Podstawą

sukcesu podobnych realizacji jest zdecydowanie współpraca ze społeczeństwem i zaangażowanie jak największej liczby osób przy współtworzeniu tego rodzaju aplikacji. Samorząd ma swój punkt widzenia, stowarzyszenia i organizacje pozarządowe swój. Dopiero dzięki dialogowi i konsultacjom jesteśmy w stanie stworzyć produkt, który będzie odpowiadał realnym potrzebom.

Przewaga formy i treści

Technologia zmienia dziś każdy obszar naszego życia. Stąd także obszar turystyki przeżywa obecnie swoją cyfrową transformację. Oznacza ona wykorzystanie nowoczesnych narzędzi do realizacji standardowych zadań promocji regionu, które niegdyś spełniały opaste przewodniki czy foldery. Dziś to samo, a nawet o wiele więcej (biorąc pod uwagę możliwości technologii), robią właśnie nowoczesne i atrakcyjne wizualnie aplikacje, które dzięki wykorzystaniu GIS mogą poprowadzić odwiedzającego „za rękę”, a do tego pozwalają na bieżącą aktualizację i uatrakcyjnianie prezentowanych treści.

– Cyfrowe mapy narracyjne bazujące na technologii Esri znajdują szereg zastosowań w administracji samorządowej. Uniwersalność tego rozwiązania, pozwala na przedstawienie dowolnej tematyki – przyznaje Emilia Borecka, Digital Sales Specialist, Esri Polska. – Aplikacja StoryMaps umożliwia tworzenie atrakcyjnych w odbiorze i angażujących treści. Jest to narzędzie intuicyjne i proste w obsłudze, a dla osób chcących pogłębić wiedzę w tym zakresie posiadamy w swojej ofercie dedykowane szkolenie.

Cyfrowe ścieżki przygody – „Odwiedziny u Gontyny” to przykład ciekawego wykorzystania naszych rozwiązań, a historia powiatu chodzieskiego opowiedziana jest w aplikacji w taki sposób, że

nie pozostaje nic innego, jak tylko zaplanować wakacyjny weekend w tym miejscu i osobiście odwiedzić szlaki pradawnych Słowian – zapewnia Emilia Borecka z Esri Polska.

Czy aby na pewno? Czy rzeczywiście na ścieżce na Gontyniec można jeszcze dziś spotkać Peruna, Mokoszę lub Welesa? Czym różni się fajans od porcelany? Jak przebiegała Bitwa o Chodzież? Przewaga technologii cyfrowych polega również na tym, że dziś każdy może na takie pytania poszukać odpowiedzi osobiście. Wystarczy pobrać aplikację „Odwiedziny u Gontyny” lub skorzystać z portalu www.odwiedzinyugontyny.pl, by zaplanować i przeżyć przygodę. Przekonajcie się sami, jak atrakcyjne może być dziś odkrywanie Polski.

